

Adamczyk, Dariusz

Ostrzeżenie wyznawców Chrystusa w perspektywie kary dla bezbożnych na podstawie Listu Judy

Warszawskie Studia Pastoralne 16, 21-30

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DR HAB. DARIUSZ ADAMCZYK PROF. UJK*

**OSTRZEŻENIE WYZNAWCÓW CHRYSYTA
W PERSPEKTYWIE KARY DLA BEZBOŻNYCH
NA PODSTAWIE LISTU JUDY**

*A warning to the followers of Christ in the perspective
of God's punishment to the impious based on the Epistle
of Jude*

List Judy jest świadectwem walki o czystość wiary i obyczajów. Głównym celem listu jest ustrzec wiarę wyznawców Chrystusa. W związku z tym autor przypomina o ich powoła-

* Dariusz Adamczyk – dr hab. nauk teologicznych; ur. w 1970 r. w Skarżysku-Kamiennej. Doktorat z zakresu teologii pastoralnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, habilitacja z zakresu katechetyki na Papiejskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, kierownik Zakładu Wychowania Integralnego i Rewalidacji, wykładowca etyki i etyki zawodowej na Wydziale Pedagogicznym i Artystycznym. Autor ponad stu artykułów naukowych dotyczących Biblii w katechezie, teologii biblijnej, jedności Starego i Nowego Testamentu, etyki i pedagogiki religijnej. Publikacje książkowe: *Starotestamentalne cytaty w Ewangelii według świętego Mateusza i ich zastosowanie w aktualnych polskich podręcznikach do katechizacji. Studium biblijno-katechetyczne* (Kielce 2006); *Stworzenie – Opatrzność – Ewolucja. Przyczynek do dialogu nauki i wiary* (Szczecin 2009); współautor: *Od filozofii do teologii. Rozważania o wartościach* (Kielce 2007).

niu i przeznaczeniu, aby zachęcić do wierności wobec przekazanej im wiary (w. 3). Zaistniało bowiem niebezpieczeństwo w postaci bezbożnych, którzy pojawili się w społeczności chrześcijańskiej: „Wkradli się bowiem pomiędzy was jacyś ludzie, którzy dawno już są zapisani na to potępienie, bezbożni, którzy łaskę Boga naszego zamieniają na rozpustę, a nawet wypierają się jedyne go Władcy i Pana naszego Jezusa Chrystusa” (w. 4). Jak wynika z wersetu 3. owo „wypieranie się” jest nie tylko niemoralnym postępowaniem (por. Tt 1, 6), lecz ma związek z błędami chrystologicznymi¹.

Część polemiczna listu (Jud 5-23) ukazuje złe postępowanie błędnowierców (ww. 5-19) i ostrzeżenia przed bezbożnymi, jak również możliwość ustrzeżenia się od ich wpływów (ww. 20-23). Są tu zawarte zachęty do życia moralnego. Autor wzmiankuje o grzechach, lecz trudno określić rodzaj napiętnowanych błędów powodujących niemoralność. Można jedynie stwierdzić, że błędnowiercy fałszywie interpretują wolność chrześcijańską, o której nauczał Paweł (por. Rz 7; Ga 3, 19 nn). Autor chce zareagować na groźną sytuację w gminie chrześcijańskiej (Jud 3.12). Ukazuje w tym celu biblijne przykłady kary Bożej stosowanej wobec bezbożnych (ww. 5-7.11). Wykorzystuje także literaturę apokryficzną, której wpływ można zauważyć w pięciokrotnym zastosowaniu przez autora pogardliwego słowa „oni to” w odniesieniu do złych ludzi (ww. 8.10.12.16.19). Końcowa doksologia ukazuje przymioty Boga, który wynagradza dobro (w. 24 n)². W tej perspektywie warto zwrócić uwagę na ciągle aktualne przesłanie Listu Judy.

¹ Por. R. Bartnicki, *Walka z herezjami (List św. Judy)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 10: *Ewangelia świętego Jana. Listy Powszechne. Apokalipsa*, red. J. Frankowski, Warszawa 1992, s. 134 n.

² Por. E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, s. 471.

2. Przykładowe kary ze Starego Testamentu wobec bezbożnych

Juda podaje przykłady stanowiące ostrzeżenie dla błędnowierców. W wersecie 5. ukazuje przykład zaczerpnięty z historii Izraela. Odnosi się on do wybawienia ludu Bożego z niewoli egipskiej. Wśród Izraelitów znaleźli się wówczas ci, którzy szemrali przeciwko Bogu. Bóg wyratował swój lud z Egiptu, lecz wytracił spośród niego niewiernych, którzy za swoją niewiarę ponieśli słuszną karę (por. Lb 14, 26-35). Autor dokonuje reminiscencji tego wydarzenia ze Starego Testamentu i adaptuje je do sytuacji adresatów listu. Heretycy wywodzą się z Kościoła, lecz spotka ich podobna kara. Tak, jak niegdyś na pustyni Bóg doprowadził do zguby tych, których uprzednio wybrał i opiekował się nimi, podobnie teraz zostaną ukarani błędnowiercy, którzy zostali uratowani z niewoli grzechu przez światło wiary, korzystali z Jego łask, a potem zaparli się Jezusa Chrystusa kierując się ponownie ku błędnym naukom³.

Następnie autor przytacza przykład upadku aniołów, które były stworzone jako duchy dobre i zamieszkiwały wyższe, niebieskie regiony. Zostali jednak za swoje zuchwalstwo spętani wiekuistymi więzami i zatrzymani w ciemnościach na sąd ostateczny (Jud 6; por. 2 P 2, 4; Ap 6, 17; 16, 14). Upadek aniołów winien być ostrzeżeniem dla heretyków, stanowi bowiem zapowiedź czekającej ich kary. W związku z tym Juda wskazuje również, że heretycy bluźnią „Chwałam” (Jud 8c) i zaraz wyjaśnia, że nawet archanioł Michał w walce z diabłem nie ośmielił się osądzać bytów diabelskich, lecz pozostawił sąd Bogu:

³ Por. F. Gryglewicz, *Listy katolickie. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1959, s. 483 n; R. Bartnicki, *Walka z herezjami (List św. Judy)*, s. 137; K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 2, Poznań–Kraków 1999, s. 588 n.

„Gdy zaś archanioł Michał tocząc rozprawę z diabłem spierał się o ciało Mojżesza, nie odważył się rzucić wyroku bluźnierczego, ale powiedział: «Pan niech cię skarci!»” (w. 9). Bluźnierstwo „Chwałom”, które tu najprawdopodobniej oznaczają upadłych aniołów, wynika z niewiedzy heretyków: „Ci zaś temu bluźnią, czego nie znają” (w. 10a). Jest tu aluzja do gnostyków, którzy rościli sobie pretensje do posiadania tajemnej wiedzy. Juda natomiast zarzuca im niewiedzę i pisze: „co zaś w przyrodzony sposób spostrzegają jak bezrozumne zwierzęta, to obracają ku własnemu zepsuciu” (w. 10b; por. 2 P 2, 12)⁴.

Jako kolejny przykład kary autor przywołuje zagładę Sodomy i Gomory: „jak Sodomia i Gomora i w ich sąsiedztwie położone miasta – w podobny sposób jak one oddawszy się rozpuszczeniu i pożądaniu cudzego ciała – stanowią przykład przez to, że ponoszą karę wiecznego ognia” (Jud 7; por. Rdz 19, 4-25; Pwt 29, 22; Oz 11, 8). W tradycji biblijnej jest to charakterystyczny przykład kary Bożej (Jr 23, 14; Ez 16, 48-50; Mt 10, 15; 11, 24; Rz 9, 29)⁵. Juda wskazuje, że przeciwnicy wiary popełniają podobne grzechy, jak mieszkańcy tych miast, ponieważ „ciała plugawią” (Jud 8). Zarzuca im również inne przestępstwa, znane z historii Starego Testamentu: „Biada im, bo poszli drogą Kaina i oszustwu Balaama za zapłatę się oddali, a w buncie Korego poginęli” (w. 11; por. 2 P 2, 15 n). Kain z zazdrości zamordował swego brata (Rdz 4, 1-16), król Moabu usiłował przekupić Balaama, aby ten prorokował przeciwko Izraelowi (por. Lb 22), Korach zbuntował się przeciwko przekazaniu

⁴ Por. F. Gryglewicz, *Listy katolickie. Wstęp...*, s. 487; R. Bartnicki, *Walka z herezjami (List św. Judy)*, s. 135 n; J.H. Neyrey, *List św. Judy*, KKB, s. 1539.

⁵ Por. *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. C.S. Keener, K. Bardski, W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 574; M. Rosik, *Eschatologia*, w: *Teologia Nowego Testamentu*, t. 3: *Listy Pawłowe, katolickie i List do Hebrajczyków*, red. M. Rosik, Wrocław 2008, s. 296.

godności kapłańskiej Aaronowi i jego rodzinie (por. Lb 16). Błędnowiercy dopuszczają się podobnych grzechów. Stąd autor nazywa ich „zakałami” (Jud 12).

2. Ostrzeżenie przed błędnowiercami

Pomimo tych znanych ze Starego Testamentu przykładów kary Bożej, błędnowiercy grzeszą w podobny sposób, jak ci, którzy wówczas odwrócili się od Boga ściągając na siebie nieszczęście. Juda nazywa ich „prorokami ze snów” (w. 8a). Jest to określenie pogardliwe, odnoszone do fałszywych proroków (por. Pwt 13, 1-6; Iz 56, 10; Jr 23, 27 nn). Nazywając w ten sposób fałszywych nauczycieli, Juda jednocześnie określa wartość nauk, które oni głoszą. Nie pochodzą one z objawienia. Błędnowiercy opowiadają to, co im samym wydaje się prawdziwe. Wiara zaś ma oparcie w objawieniu, które jest faktem historycznym⁶.

Juda ostrzegając wiernych wypowiada z głębokim zagniewaniem szereg urwanych zdań pod adresem heretyków, stosując wyrażenia pogardliwe: „Ci właśnie na waszych agapach są zakałami, bez obawy oddają się rozpuście... samych siebie pasą... obłoki bez wody wiatrami unoszone... drzewa jesienne nie mające owocu, dwa razy uschłe, wykorzenione... rozhukane bałwany morskie wypływające swoją hańbę... gwiazdy zabłąkane, dla których nieprzeniknione ciemności na wieki przeznaczone...” (Jud 12 n). Przypomina wspólne uczty (w. 12a; por. 2 P 2, 13; 1 Kor 11, 20-23), na których miały miejsce gorszące

⁶ Por. F. Gryglewicz, *Listy katolickie. Wstęp...*, s. 485 n; tenże, *Teologia Nowego Testamentu*, t. 3: *Teologia Dziejów Apostolskich, listów katolickich i pism św. Jana ewangelisty*, Lublin 1986, s. 39; R. Bartnicki, *Walka z herezjami (List św. Judy)*, s. 135; K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 2, s. 589.

zachowania błędowierców. Juda zarzuca im rozpustę, którą praktykowali bez obaw (Jud 12a). Nie byli oni zatem godni zasiadania przy ucztach miłości. Nieco dalej autor podaje, że bezbożni „postępują według swoich żądz” (w. 16). Do tego grzechu odnosi się także określenie: „ciała plugawią” (w. 8), oraz „łaskę Boga naszego zamieniają na rozpustę” (w. 4). Gotowość Boga do przebaczenia grzechów była dla herezyków okazją do seksualnego wyuzdania. Głosili oni prawdopodobnie, że wszystko jest dozwolone, ponieważ grzech cielesny jest okazją do ukazania się wielkości łaski Bożej. Tymczasem łaska nie może być traktowana jako przyzwolenie dla grzesznego życia, ponieważ zobowiązuje ona do życia nowego, które odpowiada łasce (por. Rz 6, 15-23)⁷.

Juda wskazuje, że błędowiercy „samiych siebie pasą” (w. 12b). Porównuje ich do złych pasterzy, którzy nie starają się o dobro swoich owiec, lecz o własną korzyść. Stosuje też wobec nich obraz „obłoków bez wody wiatrami unoszonych” (w. 12c), które nigdy nie przynoszą upragnionego deszczu. Podobnie ma się rzecz z nauczaniem błędowierców, które nie przynosi żadnych korzyści. Juda dodaje, że owe obłoki są „wiatrami unoszone”, co obrazuje niestałość fałszywych nauczycieli, ich wichrycielstwo (por. 2 P 2, 17)⁸.

Autor stosuje też wobec nich inne porównanie do świata przyrody: „drzewa jesienne nie mające owocu, dwa razy uschłe, wykorzenione” (w. 12d). Wyraża w ten sposób inny aspekt tej samej prawdy. Życie błędowierców nie przynosi żadnych owoców ze względu na ich brak zjednoczenia z Bogiem (por. w. 1 J 3, 14). Błędowiercy są jak drzewa „dwa razy uschłe”. Autor czyni tu aluzję do dwukrotnego umierania. Zerwanie

⁷ Por. R. Bartnicki, *Walka z herezjami (List św. Judy)*, s. 136; J.H. Neyrey, *List św. Judy*, s. 1540.

⁸ Por. F. Gryglewicz, *Listy katolickie. Wstęp...*, s. 488.

zjednoczenia z Bogiem oznacza śmierć. Błędnowiercy raz zmarli zrywając więź z Bogiem. Druga natomiast śmierć, to śmierć wieczna, którą zapowiada jeszcze dodatkowe określenie użyte przez Judę: „wykorzenione” (w. 12d; por. 1 J 3, 14; 5, 16 n; Jk 1, 15; 5, 20; 2 P 2, 18-22). Zastosowany przy tym czas przeszły wskazuje na to, że owo „wykorzenienie” z pewnością nastąpi. Juda nawiązuje tu do nauki Chrystusa, który wielokrotnie o tym wspominał (por. Mt 3, 10; 7, 19; 15, 13)⁹.

Następnie Juda porównuje błędnowierców do „rozhukanych bałwanów morskich wypluwających swoją hańbę” (Jud 13a). Jest to nawiązanie do tekstu z Iz 57, 20: „Bezbożni zaś są jak morze wzburzone, które się nie może uciszyć i którego fale wyrzucają muł i błoto”. Prorok zwraca uwagę, że tak jak morze, które gdy zostanie wzburzone, nie może się uspokoić, tak też bezbożni nie mają spokojnego sumienia. Juda zaś stosuje obraz burzy, podczas której morskie bałwany rozbijają się o skaliste brzegi zostawiając na nich tylko pianę. Błędnowiercy zaś rozbijają się o skałę, którą jest Jezus Chrystus pozostawiając po sobie tylko zgorzenie. Swoim postępowaniem zdradzają swoje zepsucie moralne. Nie panują nad swoimi żądzami, które wiodą ich ku hańbie i zagładzie. W ostatnim porównaniu Juda określa ich jako „gwiazdy zabłąkane, dla których nieprzeniknione ciemności na wieki przeznaczone” (Jud 13b). Jest tu zawarta aluzja do błędnych nauk, jakie głoszą fałszywi nauczyciele. Oddalają się przez to od światła Bożego. To dla nich są przeznaczone na wieki „nieprzeniknione ciemności” (w. 13c)¹⁰.

⁹ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 2, s. 590.

¹⁰ Por. F. Gryglewicz, *Listy katolickie. Wstęp...*, s. 488 n; K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 2, s. 590; *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 585; P. Reymond, *List św. Judy Apostoła*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1674.

Podsumowanie

Juda podkreśla, że Bóg dokona sądu i wymierzy karę dla bezbożnych. Sąd i kara będą się odnosić zarówno do czynów, jak i do słów (Jud 15). Jest tu jednocześnie zawarte ostrzeżenie dla wiernych, aby nie popełniali błędów bezbożnych, o których autor pisze: „Ci zawsze narzekają i są niezadowoleni ze swego losu, choć postępują według swoich żądz. Usta ich głoszą słowa wyniosłe i dla korzyści mają wzgląd na osoby” (Jud 16). Głoszone przez błędnowierców „słowa wyniosłe” nie dotyczą pochwały siebie czy swej nauki, lecz stanowią zarzuty przeciwko Bożej Opatrzności. Narzekają na swój los, a winę za to przypisują Bogu, chociaż postępują według własnych pożądlivości¹¹.

Autor kilkakrotnie stawia heretykom zarzut nadużyć seksualnych (Jud 4.8.12.16). Występki seksualne sprowadzają na człowieka karę wiecznego odrzucenia. Juda zarzuca im również chciwość (w. 12), narzekanie bez powodu, szukanie protekcji u ludzi zamożnych (w. 16). Przypisuje im występki mieszkańców Sodomy i Gomory (w. 7 n). Byli oni zatem libertynami (por. Rz 6, 1.15; 1 Kor 6, 12; Flp 3, 17; Ap 2, 2.6). Taka ich postawa mogła wynikać z przekonania o posiadaniu wyższej wiedzy, którą uznawali za ważniejszą od przykazań, lub z przekonania, że posiadanie Ducha pozwala na popełnianie grzechów¹².

Autor poucza o karze Bożej wobec bezbożnych (Jud 6.15 n), ale i o miłości Boga Ojca wobec adresatów (ww. 1.21) oraz o wezwaniu ich do zbawienia, do łaski (w. 3 n), czyli do życia wiecznego i do chwały, którą On posiada (ww. 21.24 n). O Jezusie autor pisze, że jest On Władcą i Panem (w. 4), odkupił ludzkość (w. 25) i okaże miłosierdzie wobec chrześcijan (w. 21), ponieważ oni są dla Niego zachowani (w. 1). Duch Święty natomiast jest gwarantem stałości

¹¹ Por. F. Gryglewicz, *Listy katolickie. Wstęp...*, s. 491.

¹² Por. R. Bartnicki, *Walka z herezjami (List św. Judy)*, s. 136.

wiary (w. 20). Bez Niego człowiek staje się „cielesny”, tak jak bezbożni (w. 19). Wierni powinni starać się o wiarę jako o dobro niezbywalne, które zostało im przekazane (w. 3). Podstawowym przedmiotem wiary jest Jezus Chrystus jako jedyny Pan (w. 4). Chcąc zachować wiarę i nie utracić jej należy stronić od bezbożnych (w. 23). Wyrażając niebezpieczeństwo ze strony błędnowierców, których nauki mogą przyczynić się do utraty wiary wyznawców Chrystusa, Juda napomina, aby strzec się głoszonych przez nich nauk¹³.

Autor przypomina jednak, że postępowanie błędnowierców było zapowiedziane przez Apostołów: „Wy zaś, umiłowani, przypomnijcie sobie te słowa, które były zapowiedziane przez Apostołów Pana naszego Jezusa Chrystusa, gdy mówili do was, że w ostatnich czasach pojawią się szyderycy którzy będą postępowali według własnych pożądlivości” (Jud 17 n). Następnie zaś upomina wiernych, aby trwali w wierze, modlili się i byli czujni oczekując Bożego miłosierdzia: „Wy zaś, umiłowani, budując samych siebie, na fundamencie waszej najświętszej wiary, w Duchu Świętym się módlcie i w miłości Bożej strzeżcie samych siebie, oczekując miłosierdzia Pana naszego Jezusa Chrystusa, które wiedzie ku życiu wiecznemu” (Jud 20 n). Wskazuje w ten sposób, że życie zgodne z wolą Bożą prowadzi do wiecznej szczęśliwości.

STRESZCZENIE

Ostrzeżenie wyznawców Chrystusa w perspektywie kary dla bezbożnych na podstawie Listu Judy

List Judy stanowi przypomnienie dla chrześcijan o powołaniu i przeznaczeniu do życia wiecznego. W tej perspektywie

¹³ Por. E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, s. 471.

autor zachęca do wierności wobec przekazanej wiary. Ostrzega przed bezbożnymi ukazując ich złe postępowanie. Bezbożni grzeszą podobnie jak ci, których za grzeszne postępowanie dotykały kary opisane w Starym Testamencie. Chcąc zachować wiarę i osiągnąć zbawienie autor poleca stronić od bezbożnych i strzec się głoszonych przez nich nauk. Niebezpieczeństwo dotyczy utraty wiary, co jest związane z konsekwencjami w postaci czynów, tylko życie zgodne z wolą Bożą prowadzi do wiecznego szczęścia.